

Od redakcji

Szanowni Państwo

Jestem przekonany, że względna szczupłość czerwcowego zeszytu *Pediatricii po Dyplomie* zrekompensuje Czytelnikowi jego zawartość merytoryczną. Także czas urlopowy nie powinien być przeszkodą dla uważnej lektury wszystkich zamieszczonych w nim interesujących artykułów.

Pragnę zwrócić Państwa uwagę tylko na niektóre z nich. Z zainteresowaniem pediatrów i lekarzy rodzinnych spotka się na pewno artykuł poświęcony anafilaksji. Jest on, jak się wydaje, odbiciem znaczenia tego ważnego i narastającego w krajach rozwiniętych problemu. Nigdy więc za wiele o tym stanie zagrożenia życia, który może nastąpić zarówno po spożyciu określonych produktów spożywczych, jak i leków czy wręcz po ukąszeniu owadów. Artykuł wzbogacony jest o cenny i krytyczny zarazem wobec niektórych poglądów autora komentarz prof. Andrzeja Boznańskiego.

Gwałtowny rozwój metod obrazowania i ich zastosowania w diagnostyce pediatrycznej znajduje praktyczne odzwierciedlenie w dwóch cennych artykułach. Pierwszy z nich zawiera omówienie znaczenia diagnostycznych badań obrazowych w przypadkach podejrzenia zespołu dziecka maltretowanego. Zawarte w nim wytyczne postępowania, w kontekście współczesnych metod obrazowania, mogą istotnie pomóc w ustaleniu właściwego rozpoznania urazu nieprzypadkowego. Drugi artykuł dotyczy postępowania z noworodkiem i nie-



mowlęciem, u którego prenatalnie rozpoznano wrodzoną wadę rozwojową układu moczowego. To opracowanie, przygotowane na podstawie zaleceń Polskiego Towarzystwa Nefrologii Dziecięcej, spotka się zapewne ze szczególnym zainteresowaniem pediatrów i neonatologów. Prenatalne rozpoznanie wady rozwojowej u płodu, co ma obecnie często miejsce, to nie tylko stres dla rodziny, ale także szansa na prawidłowy proces diagnostyczny i w wielu wypadkach wczesne podjęcie dobrze rokującego dla dziecka postępowania terapeutycznego.

Godnym uważnej lektury jest też artykuł poświęcony aktualnym poglądom na etiopatogenezę, diagnostykę kliniczną i leczenie nerwiakowłóknikowości typu 1. Nie zawsze zdajemy sobie sprawę, że ta ciężka choroba dziedziczna występuje z częstością podobną do częstości występowania mukowiscydozy. Przebieg i obraz kliniczny choroby, jak też jej tok dziedziczenia określają szczególny charakter problemów, nie tylko medycznych, jakie występują w rodzinach obciążonych tą chorobą.

Ostatnio problematyka szczepień profilaktycznych zdominowała wiele konferencji i spotkań naukowych w naszym kraju. Mimo to polecam artykuł autorów K. S. Brigham i M. A. Goldsteina poświęcony aktualnym zmianom w programie szczepień nastolatków, uzupełniony komentarzem prof. Ewy Bernatowskiej.

Interesujące są jak zwykle stałe działy *Pediatricii po Dyplomie*. Na uwagę Czytelników zasługuje zarówno artykuł dotyczący zespołu jelita krótkiego wraz z komentarzem, jak i opracowanie prof. E. Bernatowskiej poświęcone rozpoznawaniu i leczeniu pierwotnych niedoborów odporności. Niewątpliwie praktyczną wartość ma opracowanie dr A. Krajnik-Gwóźdź pt. „Dziecko z drgawkami w izbie przyjęć”.

Mam więc głębokie przekonanie, że i ten najnowszy zeszyc *Pediatricii po Dyplomie* spotka się z zainteresowaniem i uznaniem Czytelników.

Życzę Państwu udanych i niezapomnianych urlopow.

Z wyrazami szacunku,
prof. dr hab. med.

Tadeusz Mazurczak